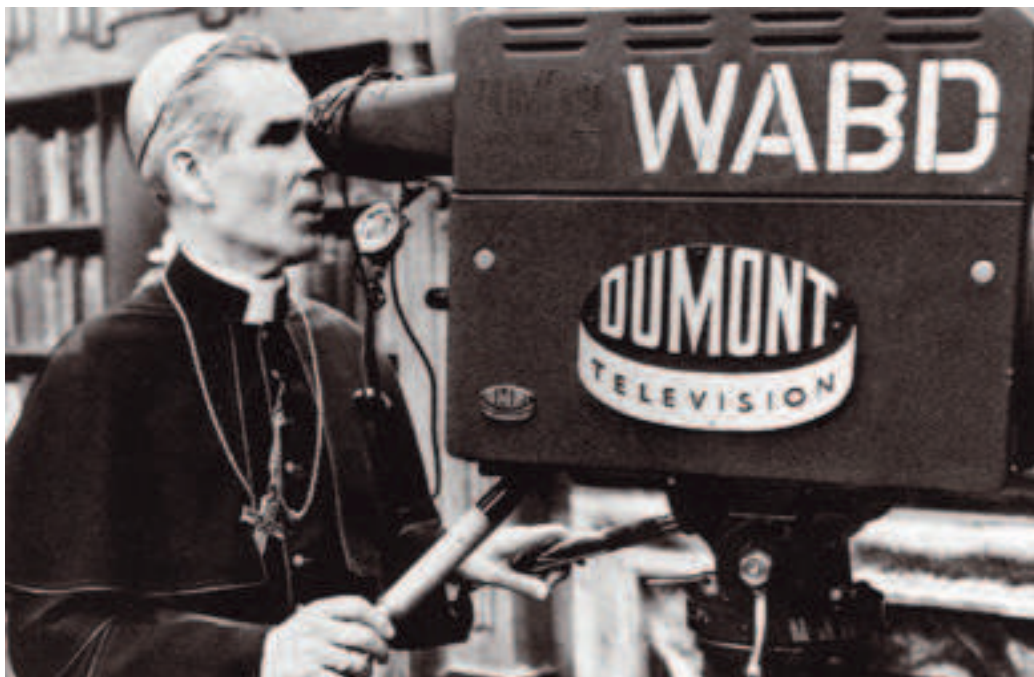


Piękna i mądra

Książek o Maryi jest sporo, ale ta jest wyjątkowa. Abp Sheen **nie tylko podziwia Matkę Jezusa, ale uczy się od Niej.** To maryjność serca i rozumu.

W Polsce ukazują się ostatnio tłumaczenia książek abp. Fultona Sheena, dziś sługi Bożego. Powiększa się grono miłośników amerykańskiego teologa i kaznodziei, którego można nazwać pierwszym ewangelizatorem świata mediów. Jego radiowe i telewizyjne katechezy przyciągały miliony słuchaczy i widzów. Nigdy jednak nie gwiazdorzył. Siłą jego tekstów, nauczania było kapitalne połączenie dogmatu i erudycji z problemami, którymi żyją ludzie. Jego język to synteza Biblii, katechizmu, filozofii, wrażliwego serca, przenikliwej znajomości ludzkich problemów oraz błyskotliwego humoru.



▲ Abp. Fultona Sheena można nazwać pierwszym ewangelizatorem świata mediów. Jego radiowe i telewizyjne katechezy przyciągały miliony słuchaczy i widzów.

Właśnie ukazała się książka „Maryja. Pierwsza miłość świata”. Ktokolwiek szuka pogłębienia pobożności maryjnej, niech koniecznie ją przeczyta. Nie ma w niej „słodkiej”, naiwnej maryjności. Jest solidna katecheza pokazująca egzystencjalne

znaczenie maryjnych dogmatów. A dla katechetów to prawie gotowe konspekty.

Kilka błysków. Sheen zestawia tekst *Magnificat* z cytatami lub streszczeniami myśli Karola Marksa. Widać jak na dłoni różnicę między biblijną wizją

zbawienia a „podróbką zbawienia” oferowanego przez marksizm. Inny przykład: rozważanie o małżeńskiej relacji Józefa i Maryi, w której Sheen rozprawia się ze stereotypem, że Józef był stary. „Ukazywanie Józefa jako czystego tylko dlatego, że

Ojciec wiary

Historia Abrahama nie jest opowieścią o idealnym człowieku, lecz o Bogu, który przemienia i jest wierny swoim obietnicom.

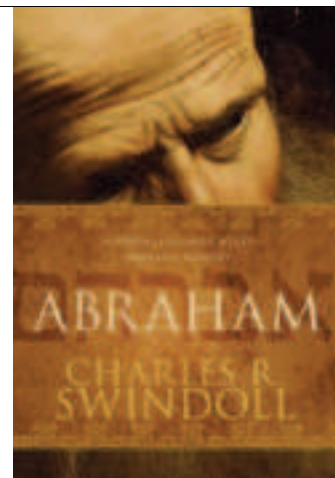
Za każdym razem, kiedy otwieram Pismo Święte, odkrywam, że zawarte w nim historie, czytane tysiące lat później, dają odpowiedzi na pytania i troski współczesnego świata.

Charles R. Swindoll zabiera nas w podróż z niezwykłym człowiekiem. Wędrujemy od Ur Chaldejskiego po Kanaan. Nie

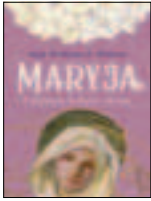
jest ona tylko fizyczną wędrówką z punktu A do punktu B, lecz przemianą Abrahama, kształtowaniem jego charakteru i wiary. Autor, na podstawie Biblii i różnych komentarzy, sporządza portret psychologiczny patriarchy oraz jego najbliższych. Sumiennie analizuje każdy rozdział historii Abrahama, tak by przedstawić go czytelniko-

wi w pełnej krasie. Nie pomija jego grzechów i wpadek, lecz pokazuje długotrwały proces dochodzenia do wiary.

Swindoll nie tylko przedstawia sylwetkę biblijnego bohatera, ale też stara się postawić diagnozę obecnemu światu. Przeżywszy ponad 80 lat, widzi, jakich utrapień doświadcza pokolenie, które w wielu aspektach odrzuciło Boga. Autor „Abrahama” pokazuje, że często nie jesteśmy w stanie poświęcić zbyt wiele dla relacji z Bogiem. Pisze: „W naszym



Charles R. Swindoll
ABRAHAM
Aetos
Wrocław 2018
ss. 320

KSIĄŻKI

Abp Fulton J. Sheen
MARYJA.
PIERWSZA
MIŁOŚĆ ŚWIATA
Esprit
Kraków 2018
ss. 384

jego ciało się zestarzało, jest jak wysławianie górskiego strumienia, który wysechł” – pisze abp Fulton. I zauważa, że skoro Maryja jest największą inspiracją chrześcijańskiej czystości, to pierwszym owocem tej inspiracji jest św. Józef. „To nie przez pomniejszanie jego zdolności kochania, ale przez jej uwznioślenie mogła Ona dokonać swego pierwszego podboju, i to we własnym małżonku, mężczyźnie, który był mężczyzną, a nie tylko starcem-stróżem!”.

Znajdziemy tu też rozdział o Maryi i islamie. Autor twierdzi, że szacunek do Maryi, jaki żywi Koran, może być dobrym punktem wyjścia, by zaprowadzić muzułmanów do Jej Syna. Po 70 latach rzecz nie straciła nic ze swojej świeżości. Wiele jest pięknych książek o Maryi. Ta jest i piękna, i mądra.

ks. Tomasz JAKLEWICZ



Tricia Lott Williford
UWIERZ W SIEBIE,
JAK WIERZY W CIEBIE BÓG
eSPe
Kraków 2017
ss. 240

Dacie radę!

Jeśli kiedykolwiek zastanawialiście się, co by było, gdybyście podjęły inną decyzję, swoje osiągnięcia porównujecie do dokonań innych ludzi, łapiąc przy tym doła, a patrząc na własne odbicie w lustrze, widzicie raczej brzydkie kaczątko niż piękne go łabędzia, to ta książka jest dla was. Zwracając się do mężatek, matek i singielek, Tricia Lott Williford pisze poradnik pełen przykładów z jej własnego życia oraz odwołań do Biblii. W kilkunastu krokach autorka publikacji pomaga czytelniczkom zyskać poczucie własnej wartości i pokazuje, że dla Boga jesteśmy ważne i kochane. Zwracając uwagę, że „Boże błogosławieństwa często wyglądają inaczej, niż byśmy się spodziewali”, zachęca do zaufania. Radzi starannie dobierać doradców i nie traktować negatywnych myśli i krytyki jak faktów.

W książce „Uwierz w siebie, jak wierzy w Ciebie Bóg” przeczytamy nie tylko o wyznaczaniu granic (które nie muszą być na zawsze) i odkładaniu reakcji w czasie, ale też o „duchowych rozstępkach”, „seksie w pudełku”, żonie otrzymanej jako bonus do kawy i sposobach zarażania wiarą w siebie innych. Na końcu każdego rozdziału znajdziemy propozycje rozważań i zadań do wykonania. Chociaż głównymi adresatkami książki są kobiety, warto, by sięgnęły po nią również mężczyźni. Pisząc o małżeństwie i byciu rodzicem, Tricia Lott Williford czerpie z doświadczeń swoich i swojego męża. Uczy wzajemnego szacunku i inspiruje mężczyzn do pomagania kobietom w odkrywaniu ich wyjątkowości.

Iłona LORENZ

PŁYTY

Różni artyści
CONRAD INSPIRUJE MŁODYCH
Audio Project/ Politechnika
Warszawska
2018

Conrad alternatywny

Pomysł, by nagrać piosenki inspirowane prozą Josepha Conrada, a do tego powierzyć ich napisanie aż dziesięć artystów, z których każdy będzie miał swoją wizję, wydaje się dość odważny. Jednak wykonawcy wyszli z tego zadania obronną ręką. Może dlatego, że pomysłodawcy powierzyli je śmietance polskiej alternatywy. Jest tu więc m.in. Daria Zawiałow, Leski, Limboski, Bovska, Babu Król, Skubas czy Kasia Stankiewicz. Intrygujący melanz różnych gatunków, ciekawe kompozycje i niebanalne teksty, w których duch pisarstwa Conrada – drążącego temat postaw człowieka w sytuacjach granicznych – nie ginie.

Szymon BABUCHOWSKI

świecie istnieje ogromne zapotrzebowanie na doświadczenie religijne, ale niewiele entuzjazu dla cierpliwego wzrastania w cnotę, niewiele skłonności do tego, by praktykować długo i wytrwale to, co wcześniejsze pokolenia chrześcijan nazywały świętością”.

Książka Charlesa R. Swindolla ma także charakter formacyjny. Każdy rozdział kończy pytania do refleksji, które mogą być naszym rachunkiem sumienia z wiary.

Rafał CEMPEL



MAMA TINA
reż. **Stephen Bradley**
Wielka Brytania, 2014
dystr. Kino Świat
2018

Spełniony sen

Scenarzyści nie musieli specjalnie się napracować. W życiu Christiny Noble, czyli Mamy Tyny, jak nazywały ją wietnamskie dzieci, wydarzyło się tak wiele, że wystarczyłoby na serial: koszmarnie dzieciństwo, skrajne ubóstwo, sierociniec, przemoc, gwałt i odebrane dziecko, oddane do adopcji. Początkiem nowego rozdziału życia Irlandki był sen. Bóg wskazał jej, co ma robić – zająć się osieroconymi dziećmi. Film rozpoczyna się w 1989 r., kiedy to wylądowała w Ho Chi Minh (dawnym Sajgonie), gdzie bez pieniędzy dokonała rzeczy niemożliwych.

Edward KABIESZ